



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA AUDIENCJA GENERALNA 10 lutego 2016

r. [\[Multimedia\]](#)

Jubileusz okazją do dzielenia się

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry i dobrej drogi wielkopostnej!

Dobrze się składa, a także jest znaczące, że ta audiencja odbywa się właśnie w Środę Popielcową. Rozpoczynamy drogę Wielkiego Postu i dziś poświęcamy uwagę starodawnemu ustanowieniu «jubileuszu»; jest on sprawą starodawną, poświadczoną w Piśmie Świętym. Mowa jest o tym zwłaszcza w Księdze Kapłańskiej, która przedstawia go jako doniosły moment w życiu religijnym i społecznym ludu Izraela.

Co 50 lat «w Dniu Przełbania» (Kpł 25, 9), kiedy wzywano miłosierdzia Pana dla całego ludu, dźwięk rogu obwieszczał wielkie wydarzenie wyzwolenia. W istocie czytamy w Księdze Kapłańskiej: «Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, obwieścicie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz — każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. (...) W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swej własności» (25, 10. 13). Według tych przepisów, jeżeli ktoś był zmuszony sprzedać swoją ziemię albo swój dom, w czasie jubileuszu mógł na nowo stać się ich właścicielem; a jeżeli ktoś zaciągnął długi i, nie mogąc ich spłacić, był zmuszony oddać się na służbę wierzycielowi, mógł wrócić wolny do swojej rodziny i odzyskać na powrót wszystko, co do niego należało.

Było to coś w rodzaju «powszechnego umorzenia», przez co umożliwiano wszystkim powrót do pierwotnej sytuacji — dzięki przekreśleniu wszelkiego długu, zwróceniu ziemi i daniu możliwości cieszenia się na nowo wolnością właściwą członkom ludu Bożego. Ludu «świętego», w którym przepisy, jak ten o jubileuszu, służyły zwalczaniu nędzy i nierówności, gwarantując godne życie dla wszystkich i sprawiedliwy rozdział ziemi, na której można mieszkać i z której można czerpać środki do utrzymania. Główną ideą jest to, że ziemia należy pierwotnie do Boga i została powierzona ludziom (por. Rdz 1, 28-29), dlatego też nikt nie może rościć sobie praw do jej wyłącznego posiadania, stwarzając sytuacje nierówności. O tym dzisiaj możemy myśleć i to

rozważać; niech każdy w swoim sercu zastanowi się, czy posiada zbyt wiele rzeczy. Dlaczego by nie zostawić tym, którzy nie mają nic? Dziesięć procent, pięćdziesiąt procent... Mówię: niech Duch Święty natchnie każdego z was.

Dzięki jubileuszowi ten, kto zubożał, znów odzyskiwał to, co konieczne do życia, a kto się wzbogacił, zwracał ubogiemu to, co mu odebrał. Celem było społeczeństwo oparte na równości i solidarności, w którym wolność, ziemia i pieniądz stałyby się na nowo dobrem dla wszystkich, a nie tylko dla niektórych, jak to się dzieje teraz, jeżeli się nie mylę... Mniej więcej, liczby te nie są pewne, ale osiemdziesiąt procent bogactw ludzkości jest w rękach mniej niż dwudziestu procent ludności. Jest to jubileusz — a mówię to, wspominając naszą historię zbawienia — służący nawróceniu się, aby nasze serce stało się większe, bardziej szczodre, bardziej sercem dziecka Bożego, bardziej kochającym. Jedno wam powiem: jeżeli to pragnienie, jeżeli ten jubileusz nie dociera do kieszeni, nie jest prawdziwym jubileuszem. Czy zrozumieliście? A o tym jest w Biblii! Nie wymyśla tego Papież — jest w Biblii. Celem — jak powiedziałem — było społeczeństwo oparte na równości i solidarności, w którym wolność, ziemia i pieniądz miały stać się dobrem dla wszystkich, a nie dla niektórych. W istocie funkcją jubileuszu było pomóc ludowi żyć konkretnie po bratersku, co polegało na wzajemnej pomocy. Możemy powiedzieć, że jubileusz biblijny był «jubileuszem miłosierdzia», bowiem był przeżywany w szczerym zabieganiu o dobro potrzebującego brata.

W tym samym duchu także inne instytucje i inne prawa rządziły życiem ludu Bożego, aby można było doświadczać miłosierdzia Pana poprzez miłosierdzie ludzi. W tych normach znajdujemy wskazania aktualne również dziś, które pobudzają do refleksji. Na przykład, prawo biblijne nakazywało płacenie «dziesięcin», które były przeznaczone dla lewitów, zajmujących się kultem, którzy nie posiadali ziemi, oraz dla ludzi ubogich, sierot i wdów (por. Pwt 14, 22-29).

Przewidywano mianowicie, że dziesiąta część z plonów bądź z przychodów z innego rodzaju działalności będzie dawana tym, którzy byli pozbawieni ochrony i żyli w sytuacji potrzeby, ażeby w ten sposób stworzyć warunki względnej równości w łonie ludu, w którym wszyscy winni zachowywać się jak bracia.

Był także przepis dotyczący «pierwocin». Co to takiego? Pierwszą częścią zbioru, częścią najcenniejszą, należało dzielić się z lewitami i obcymi przybyszami (por. Pwt 18, 4-5; 26, 1-11), którzy nie posiadali pól, tak aby również dla nich ziemia była źródłem pożywienia i życia. «Ziemia należy do Mnie, a wy jesteście u Mnie przybyszami i osadnikami», mówi Pan (Kpł 25, 23). Wszyscy jesteśmy gośćmi Pana, w oczekiwaniu na ojczyznę niebieską (por. Hbr 11, 13-16; 1 P 2, 11), powołanymi do tego, by czynić przyjaznym do zamieszkania i ludzkim świat, który nas przyjmuje. A ileż «pierwocin» człowiek, który jest w szczęśliwszym położeniu, mógłby podarować temu, kto jest w trudnej sytuacji! Jak wiele pierwocin! Pierwocin nie tylko z plonów pól, ale także z wszelkiego innego produktu pracy, z płac, oszczędności, tak wielu rzeczy, które się posiada, a które niekiedy się marnują. Tak dzieje się również dziś. Do Urzędu Dobroczynności Apostolskiej przychodzi wiele listów, zawierających trochę pieniędzy: «To jest część mojej pensji, żeby pomóc

innym». I to jest piękne; pomaganie innym, instytucjom dobroczynności, szpitalom, domom starców...; dawanie także przybyszom, którzy są cudzoziemcami i są w drodze. Jezus przebywał tymczasowo w Egipcie.

I właśnie z myślą o tym Pismo Święte z naciskiem nawołuje, aby wielkodusznie odpowiadać na prośby o pożyczki, nie robiąc małostkowych kalkulacji i nie domagając się absurdalnych odsetek: «Jeżeli twój brat zubożeje i ręka jego osłabnie, to podtrzymasz go, aby mógł żyć z tobą przynajmniej jako przybysz i osadnik. Nie będziesz brał od niego odsetek ani lichwy. Będziesz się bał Boga swego i pozwolisz żyć bratu z sobą. Nie będziesz mu dawał pieniędzy na procent. Nie będziesz mu dawał pokarmu na lichwę» (Kpł 25, 35-37). To pouczenie jest wciąż aktualne. Ileż rodzin znalazło się na ulicy, będąc ofiarami lichwy! Proszę, módlmy się, aby w czasie tego Jubileuszu Pan usunął z serc nas wszystkich tę chęć posiadania więcej, lichwy. Abyśmy na powrót stali się wielkoduszni, wielcy. Ile sytuacji nadużyć jesteśmy zmuszeni oglądać i jak wiele cierpienia i niepokoju przynoszą rodzinom! A często, w desperacji, iluż ludzi popełnia samobójstwo, ponieważ nie mogą tego znieść i nie mają nadziei, nie znajdują wyciągniętej pomocnej ręki; tylko rękę, która domaga się zapłaty odsetek. Lichwa jest ciężkim grzechem, grzechem wołającym o pomstę do Boga. Pan natomiast obiecał swoje błogosławieństwo tym, którzy otwierają dłoń, aby szczerze dawać (por. Pwt 15, 10/?raczej 11). On da ci dwakroć, może nie w pieniądzach, ale w innych rzeczach, jednak Pan zawsze da ci w dwójnasób.

Drodzy bracia i siostry, przesłanie biblijne jest bardzo jasne: trzeba odważnie otworzyć się na dzielenie się, a to jest miłosierdzie! Jeśli chcemy miłosierdzia od Boga, zacznijmy sami je świadczyć. Właśnie tak: zacznijmy świadczyć je my — wśród krajan, wśród rodzin, wśród narodów, wśród kontynentów. Przyczynianie się do tego, aby na ziemi nie było ubogich, oznacza budowanie społeczeństw, w których nie ma dyskryminacji, opartych na solidarności, która prowadzi do dzielenia się tym, co się posiada, rozdzielając zasoby na zasadach braterstwa i sprawiedliwości. Dziękuję.

Do Polaków:

Pozdrawiam polskich pielgrzymów. Dziś rozpoczynamy Wielki Post Roku Jubileuszowego Miłosierdzia. Jest to szczególnie sposobny czas, aby prosić Pana o łaskę przebaczenia każdego zła i by spełniać z otwartym i szczerym sercem dzieła miłosierdzia dla innych. Bądźcie miłosierni jak Ojciec! Jego błogosławieństwo niech wam stale towarzyszy! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!